

Ks. W.Kani, oraz ostatnio w 25 numerze "Kierunków" z 1985 r. /23 VI 1985/ w serii - Uczeń w sutannach - pt. "Ks. Prof.Czuj kapłan społecznik naukowiec" w opracowaniu Czesława Mazura.

Należy wyrazić życzenie, aby ktoś wreszcie opracował działalność patrystyczną ks.J.Czuja z okresu jego pracy na Katolickim Uniwersytecie Lubelskim /1922-1929/, co byłoby dalszym przyczynkiem do historii polskiej patrystyki.

Miscellanea dały niewątpliwie impuls do intensywniejszego zajęcia się postacią ks.prof. J.Czuja, czego dowodem wspomniane już biogramy i artykuły. Miejmy nadzieję, że w najbliższym czasie doczekamy się nie tylko pełnej bibliografii prac ks.J.Czuja, którą ostatnio starał się skompletować na łamach "Biuletynu Patrystycznego" publikowanego w "Collectanea Theologica" Czesław Mazur, ale i dojrzałej monografii, na którą ta Postać zasłużyła. Był on bowiem, jak pisał J.M.Szymusiak, "jedynym teologiem tego okresu zasługującym na miano patrologa, który w sposób decydujący zaważył na losach rozwoju polskiej patrologii ... Można wysuwać uzasadnione zastrzeżenia co do wartości naukowej niejednej jego pracy, ale nikt mu nie odmówi pierwszego miejsca na polu patrystyki polskiej w okresie międzywojennym ... Nawet jeśli ks.Czuj nie zdawał sobie jasno sprawy z właściwego zasięgu swojej pracy, to jednak nie ulega wątpliwości, że utorował drogę dalszym badaniom patrystycznym, które rozpoczęto na większą skalę, z zaangażowaniem całych zespołów, w następnym okresie" /Zarys dziejów patrystyki, W: Dzieje teologii katolickiej w Polsce, t.3, cz.1, Lublin 1976, 95-96/.

Ks. Ryszard Banach - Zegiestów Zdrój

4. O.Jacek Salij OP, Rozmowy ze św.Augustynem. Poznań 1985, Wydawnictwo Polskiej Prowincji Dominikanów "W Drodze" s.256

W Wydawnictwie Polskiej Prowincji Dominikanów "W drodze" ukazała się książka pt. "Rozmowy ze św.Augustynem". Rzecz tę można snadnie nazwać bestselerem. Forma "Rozmów" dała Autorowi szerokie możliwości związania w całość tak dłuższych, jak i krótkich wypo-

wiedzi największego z Ojców nie tylko zachodniego, lecz i całego Kościoła, wybranych z jego olbrzymiej, bo kilkanaście tomów Migne'a liczącej literackiej spuścizny. Podkreślić więc należy niemały wysiłek Autora, tym większy, że nie korzystał z gotowych tłumaczeń, lecz dał własny przekład, wprawdzie czasem zbyt wolny, ale właśnie dlatego potoczny i przykuwający uwagę czytelnika. Tak otrzymujemy ciekawe zdania Augustyna o Bogu i o człowieku, o Chrystusie i o Duchu Świętym, o Kościele i o Piśmie św., o świecie materialnym i o aniołach, o wierze, nadziei i miłości, o chrzcie, pokucie i eucharystii, o modlitwie i dobrych uczynkach, o rzeczach ostatecznych, słowem - zdania dotyczące integrum wiary chrześcijańskiej.

Książka przyniesie dużo pożytku nie tylko duszpasterzom - katechetom, kaznodziejom, konferencjonistom, ale przede wszystkim świeckim katolikom. Podaje bowiem myśli, aktualne dla człowieka nie tylko piątego, lecz i końca wieku dwudziestego, mogące go - jak pragnie Autor - "upoić Duchem Świętym, zbliżyć do Boga, oczyścić i uradować jego ostatecznym przeznaczeniem".

Może praca niniejsza jest pierwszą z serii "Rozmów z Ojcami Kościoła", po której nastąpią dalsze? Bo choć wydania pism Ojców w naszym języku posunęły się już daleko naprzód, to przecież nigdy nie będzie ich u nas za wiele. Jeżeli po tym tomie pójdą tego rodzaju dalsze, to trzeba Autorowi pierwszego tomu pogratulować i wyrazić życzenie: Vivant sequentes!

Ks. Wojciech Kania - Tarnów

5. E. Bellini, I Padri nella tradizione cristiana, a cura di Luigi Saibene, Milano 1982, Editoriale Jaca Book, s. 140.

Ta niewielka rozmiarami kieszonkowa książeczka /"Già e non ancora" pocket 66/ wydana po śmierci autora przez jego ucznia L. Saibene, jest zwięzłą historią pojęcia "Ojcowie" od czasów starotestamentalnych aż po XIX wiek. Jej twórca ks. Enzo Bellini, profesor patrologii i literatury wczesnochrześcijańskiej na Katolickim Uniwersytecie w Mediolanie, znany autor szeregu artykułów, przekładów i monografii /wykaz jego publikacji por. "La Scuola Cattolica" 109/1981/76-78/, a ostatnio tłumacz wszystkich pism św. Ireneusza z Lyonu